

# WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 12 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Leszek Matuszewski

Protokolant: p. o. stażysty M. P.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej P.

w P. P. M.

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2016 r.

sprawy **R. Z.**

oskarżonego z art. 244 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P.

z dnia 31.05.2016 r. sygn. akt VIII K 218/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) z opisu czynu eliminuje przyjęcie, że oskarżony działał w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, przyjmuje że jego zachowanie wyczerpało znamiona przestępstwa z art. 244 kk i na podstawie art. 244 kk w zw. z art. 37a kk wymierza karę 300 (trzystu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 10 zł,

b) uchyla rozstrzygnięcia zawarte w pkt 2 i 3,

1. w pozostałej części utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł i wymierza jedną opłatę za obie instancje w kwocie 300 zł.

SSO Leszek Matuszewski

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w P., wyrokiem z dnia 31 maja 2016 roku, sygn. akt VIII K 218/15 uznał oskarżonego **R. Z.** za winnego popełnienia przestępstwa z art. 244 k.k. w związku z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 244 k.k. wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 §1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby ( stosując na podstawie art. 4 § 1 k.k. przepisy kodeksu karnego obowiązujące do dnia 30 czerwca 2015 roku).

Na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzono podsądnemu R. Z. karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się **obrońca oskarżonego** podważając wyrok w całości. Skarżący zarzucił orzeczeniu dowolną ocenę materiału dowodowego, która legła u podstaw wydania wyroku skazującego.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego R. Z. zasługuje na uwzględnienie jedynie w zakresie, w jakim kwestionuje ustalenie Sądu I instancji o działaniu podsądnego w warunkach czynu ciągłego. Sąd II instancji z urzędu zreformował rozstrzygnięcie o karze wymierzonej oskarżonemu ( o czym szerzej w dalszej części niniejszego uzasadnienia).

Na wstępie należy zauważyć, że postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone prawidłowo. Sąd I instancji rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał winę oskarżonego R. Z. w zakresie przypisanego mu występku. Ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd I instancji jest wnikliwa i nie wykazuje żadnych błędów logicznych, utrzymując się w granicach swobodnej oceny dowodów chronionej art. 7 k.p.k. Przedmiotem rozważań Sądu były dowody zarówno na korzyść podsądnego, jak i wszelkie dowody im przeciwnie. Wszystkie te dowody zostały ocenione zgodnie z zasadami logicznego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego z uwzględnieniem zasad wynikających z art.2, 4 k.p.k. i 5 § 2 k.p.k. Uzasadnienie wyroku odpowiada zaś wymogom art. 424 k.p.k. i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia.

Na to, że oskarżony R. Z. dopuścił się zarzucanego mu występku wskazują między innymi relacje procesowe K. C. (1) ( k.142-143), K. C. (2) ( k.143-144), a także zgromadzona dokumentacja. ( k.6-12, k.35).

Okoliczność, że Sąd Rejonowy nie wskazał w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku na czym polegała działalność gospodarza, prowadzona przez oskarżonego, wbrew zakazowi sądowemu, nie podważa prawidłowości kontrolowanego rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy przypomina, że stosownie do przepisu art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 o swobodzie działalności gospodarczej, działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopaliny ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Ujawniony materiał dowodowy nie pozostawia żadnych wątpliwości, że oskarżony taką właśnie działalność prowadził.informacje o jednostce

Z informacji z (...) wynika jednoznacznie, że (...)które prowadził oskarżony trudniło się sprzedażą hurtową mebli, dywanów i sprzętu oświetleniowego (k.5). Relacje procesowe przesłuchanych pracowników zatrudnionych w tym Przedsiębiorstwie jednoznacznie potwierdzają, że świadczyli pracę na rzecz R. Z., realizując wskazane wyżej cele. Sąd Okręgowy podobnie jak Sąd Rejonowy nie znalazł żadnych racjonalnych powodów, aby odmawiać im wiarygodności. Z wypowiedzi procesowych K. C. (1) wynika, że pracował od kwietnia 2013 roku do kwietnia 2014 roku w biurze na ulicy (...), gdzie mieściły się biuro, magazyn, warsztat ( k.29). Świadek zeznał, że :” Podczas pracy na M. byłem zatrudniony jako inżynier projektów i robiłem projekty wyposażenia magazynowego, prowadziłem działalność handlową ( k.143)/ Z oświadczeń dowodowych K. C. (2) wynika, że pracowała jako specjalista do spraw obsługi klienta, a później jako specjalista ds. administracyjnych oraz obsługi nieruchomości ( k.37). Połączenie w logiczny ciąg wskazanych okoliczności prowadzi do wniosku, że podsądny zatrudniał pracowników, kontynuując zorganizowaną działalność handlową w kilkuletnim przedziale czasowym.

Tego rozumowania nie zmienia to, że świadek K. C. (2) zeznała na rozprawie głównej, że zajmowała się „ostatnio” zarządzaniem nieruchomościami należącymi do oskarżonego. Co istotne, K. C. (2) oświadczyła, że zarządzanie nieruchomości zostało jej powierzona na mocy aneksu do zasadniczej umowy o pracę ( k.37). Powyższe świadczy jedynie o tym, że w inkryminowanym okresie świadek wykonywał także inne czynności powierzone jej przez R. Z.. Tak jak już podkreślono z zeznań świadka wynika jednoznacznie, że pracowała także na stanowiskach specjalisty ds. klienta, projektanta technicznego. Te obowiązki wpisywały się w profil działalności przedsiębiorstwa podsądnego, czyli sprzedaży hurtowej mebli, dywanów i sprzętu oświetleniowego

Niczego nie zmienia to, że pracownicy wykonywali swoje obowiązki na ulicy (...). Ta okoliczność dowodzi wyłącznie zmiany miejsca świadczenia pracy, a nie zmiany pracodawcy. W praktyce gospodarczej, zmiany miejsca świadczenia pracy przez pracowników z uwagi na zmianę siedziby przedsiębiorcy nie są czymś wyjątkowym. Miarodajne zeznania świadków jednoznacznie wskazują, że zmiana miejsca pracy nie wpłynęła w żaden sposób na relację pracowniczą wobec oskarżonego. K. C. (1) oświadczył, że :” U R. Z. pracowałem od września 1998 rok do września lub października 2001 roku. Później od 1 października 2003 roku do kwietnia 2014 roku chyba do dnia 12 lub 14 rozwiązałem z nim umowę za porozumieniem stron przed Świętami Wielkanocnymi. Byłem zatrudniony na umowę o pracę. ( k.29). W dniu 28 stycznia 2015 roku świadek K. C. (2) oznajmiła, że: „ Pracowałam u p. Z. od 1 listopada 2001 roku na umowę o pracę do chwili obecnej ( k.37) Zeznania K. C. (1) znajdują w dodatku potwierdzenie w świadectwie pracy wystawionym przez oskarżonego prowadzącego Przedsiębiorstwo Handlowe (...). ( k.33). Z tego powodu rozumowanie obrońcy różni się z rzeczywistą treścią zeznań tych świadków.

Pozbawione znaczenia jest to, że oskarżony oznajmił K. C. (2), że w umowie o pracę wskażą dane firmy matki podsądnego. Obrońca stara się nie zauważać, że oskarżony wypowiedział te słowa w reakcji na niepokój świadka spowodowany powzięciem wiedzy o obowiązywaniu w odniesieniu do oskarżonego sądowego zakazu prowadzenia działalności gospodarczej . Tak jak już podkreślono z zeznań świadka wynika, że świadczyła pracę u podsądnego aż do stycznia 2015 roku.

W obrońca jest w błędzie, że Sąd Rejonowy prowadzenie przez oskarżonego działalności gospodarczej wywodzi jedynie z faktu zatrudniania przez niego pracowników. Jak wynika z prawidłowych ustaleń faktycznych oskarżony nie tylko zatrudniał tych pracowników ale pracownicy ci wykonywali w tym okresie pracę związaną z jego działalnością gospodarczą jaką formalnie prowadził zanim został orzeczony jemu zakaz prowadzenia działalności gospodarczej.

Trudno racjonalnie założyć, że oskarżony z uwagi na orzeczony sądowy zakaz prowadzenia działalności gospodarczej zaprzestał jej, w sytuacji gdy zatrudnieni przez niego pracownicy, wykonując przez wiele miesięcy dotychczasowe obowiązki, nie zauważyli żadnej zmiany i nadal byli przeświadczeni, że pracują w Przedsiębiorstwie oskarżonego. W tej sytuacji oczywistym jest, że powielana w apelacji linia obrony oskarżonego, że od czasu obowiązywania zakazu sądowego oskarżony nie prowadził własnej działalności gospodarczej, a jedynie zatrudniał pracowników jest stworzona dla potrzeb niniejszego postępowania. Wykreślenie działalności oskarżonego z ewidencji (...) rzeczywiście utrudnia formalne prowadzenie działalności gospodarczej ale prowadzenia działalności gospodarczej nie wyłącza.

Obrońca nie ma racji, forsując tezę, że oskarżony był jedynie pełnomocnikiem w przedsiębiorstwie jej matki. To, że pełnił tego rodzaju funkcje wcale nie wyklucza tego, że prowadził także własną działalność gospodarczą, zatrudniając pracowników, którzy świadczą pracę na rzecz jego firmy. Wskazują na to jednoznacznie przywołane powyżej relacje procesowe.

W niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z podjęciem przez podsądnego dwóch lub więcej odrębnych zachowań. Oskarżony prowadził w sposób trwały, zorganizowaną działalność gospodarczą, naruszając w ten sposób zakaz sądowy. Z tego powodu Sąd Okręgowy wyeliminował przyjęcie, że oskarżony działał w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, uznając, że jego zachowanie wyczerpało znamiona przestępstwa z art. 244 k.k.

Zdaniem Sądu II instancji sankcja karna wymierzona podsądnemu jawi się jako rażąco surowa. Z rażącą niewspółmiernością kary mamy do czynienia wówczas, gdy orzeczona kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, ale nie uwzględnia jednak w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy- gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą ( vide: wyrok SN z dnia 11 kwietnia 1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 7-8/1985, poz.60). Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę ocen co do jej wymiaru, ale różnice tak zasadniczej natury, że karą dotychczas wymierzoną nazwać by można niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować ( vide: wyrok SN z dnia 2 lutego 1995 r. II KRN 198/94).

Kara pozbawienia wolności jest najsurowszą z katalogu kar. Powinna być orzekana, jedynie wtedy gdy celów kary nie zrealizują kary wolnościowe. Wydaje się, że warunki osobiste oskarżonego, stopień społecznej szkodliwości przypisanego mu przestępstwa nie wymagają orzeczenia wobec niego najsurowszej z kar.

Zdaniem Sądu II instancji sprawiedliwą odpłatą za wyrządzone bezprawie będzie sankcja majątkowa 300 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki na 10 złotych. Zdaniem Sądu Okręgowego ilość stawek 300 będzie adekwatna do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości. Wysokość stawki ustalonej na 10 złotych odpowiada zaś obecnej dość trudnej kondycji ekonomicznej podsądnego.

Konieczność zapłaty kary grzywny powinna wpłynąć wychowawczo na oskarżonego.

Zreformowana sankcja karna czyni także zadość względem prewencji generalnej. Orzeczenie tej kary nie wpłynie negatywnie na realizację względów ogólnoprewencyjnych, w tym nie powinno wykształcić w społeczeństwie błędnego przekonania o nadmiernej pobłażliwości organów sprawiedliwości wobec sprawców tego rodzaju przestępstw. Istotą prewencji ogólnej nie jest przecież wymaganie wymierzania wyłącznie surowych kar, lecz kształtowanie w społeczeństwie przekonania o nieuchronności kary, jej dostosowaniu do okoliczności podmiotowo-przedmiotowych czynu i jego sprawcy, a zatem o karaniu sprawiedliwym, tworzącym atmosferę zaufania dla obowiązującego systemu prawnego. Każde przestępstwo i każdy sprawca wymaga indywidualnej oceny, bo przecież ustawodawca upoważniając Sąd Rejonowy do wyboru kary nieizolacyjnej ( art. 37 a k.k.) miał na względzie konieczność indywidualizacji kary i dostosowania jej do realiów danej sprawy. Zdaniem Sądu odwoławczego, taka właśnie zindywidualizowana ocena przemawia za wymierzeniem podsądnemu kary grzywny.

Wysokość stawki dziennej odpowiada także warunkom majątkowym podsądnego i jego aktualnie złej kondycji ekonomicznej.

Z uwagi na zmianę orzeczenia, co do kary, Sąd Okręgowy uchylił rozstrzygnięcia w punktach 2 i 3 zaskarżonego wyroku.

W pozostałej części wyrok jako odpowiadający prawu, utrzymano w mocy.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 1 , art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 10 stycznia 1973 roku zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł i wymierzył jedną opłatę za obie instancje w kwocie 300 złotych.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy;

1. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) z opisu czynu wyeliminował przyjęcie, że oskarżony działał w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, przyjmując że jego zachowanie wyczerpało znamiona przestępstwa z art. 244 k.k. i na podstawie art. 244 k.k. w związku z art. 37 a k.k. wymierzył karę 300 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 10 złotych

b) uchylił rozstrzygnięcia zawarte w pkt 2 i 3

1. w pozostałej części utrzymał w mocy zaskarżony wyrok,

2. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł i wymierzył jedną opłatę za obie instancje w kwocie 300 złotych.

SSO Leszek Matuszewski